

Sygn. akt XI W 319/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR **Małgorzata Smulewicz**

Protokolant: Karolina Kowalczyk, Karolina Szczęsna

Z wniosku Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2016 r., 15 czerwca 2016 r., 22 grudnia 2016 r. oraz 25 stycznia 2017 roku w W.

sprawy **H. K.**

urodzonego (...) w K.

syna A. i B. z d. K.

obwinionego o to, że:

I. W dniu 19 października 2015 roku około godziny 18:10 w W. kierując pojazdem marki N. o numerze rej. (...) na drodze publicznej w ruchu lądowym na skrzyżowaniu ulic (...) naruszył zasady przewidziane w art. 24 ust. 7 pkt. 3 PoRD, w ten sposób, że pomimo zakazu wyprzedzał na skrzyżowaniu jadący po jezdni pojazd marki V. o nr. rej. (...),

tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 24 ust. 7 pkt. 3 Ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.);

II. W miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym określonym w art. 38 ust. 1 pkt. 2 i 3 Pord, w ten sposób, że pomimo obowiązku, kierując samochodem marki N. o nr. rej. (...) nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów podczas jazdy (polis OC oraz dowodu rejestracyjnego),

tj. o wykroczenie z art. 95 kw w zw. z art. 38 ust. 1 pkt. 2 i 3 Ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.);

orzeka

I. obwinionego **H. K.** uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów;

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego H. K. kwotę 648 (sześćset czterdzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy;

III. na podstawie, art. art. 118 § 2 kpw określa, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 319/16

UZASADNIENIE

H. K. został obwiniony o to, że:

1) w dniu 19 października 2015 roku około godziny 18:10 w W., kierując pojazdem marki N. o numerze rej. (...) na drodze publicznej w ruchu lądowym na skrzyżowaniu ulic (...), naruszył zasady przewidziane w art. 24 ust. 7 pkt 3 PoRD, w ten sposób, że pomimo zakazu wyprzedzał na skrzyżowaniu jadący po jezdni pojazd marki V. o nr. rej. (...),

tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 24 ust. 7 pkt 3 Ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.);

2) w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczył przeciwko przepisom porządku w ruchu drogowym określonym w art. 38 ust.

1 pkt 2 i 3 Pord, w ten sposób, że pomimo obowiązku, kierując samochodem marki N. o nr. rej. (...), nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów podczas jazdy (polisy OC oraz dowodu rejestracyjnego),

tj. o czyn z art. 95 kw w zw. z art. 38 ust. 1 pkt 2 i 3 Ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 października 2015 roku około godziny 18:10 w W.

pojazdem marki N. o nr. rej. (...) ul. (...) od strony Pl. (...), poruszał się H. K.. Kierowca zmierzał w stronę ul. (...).

Na wskazanym odcinku drogi, ul. (...) pomiędzy Pl. (...),

a przecinająca ją ulicą (...) jest jezdnią dwukierunkową - na początku o dwóch, a potem o trzech pasach ruchu.

Ulica (...) od strony Pl. (...) posiada jeden pas ruchu, biegnący wzdłuż wyznaczonej po jej prawej stronie - strefie do parkowania. Drugi pas ruchu wylania się na niej za wskazanymi miejscami postojowymi. Jednocześnie wraz z początkiem skrzyżowania z ul. (...), dwa pasy przeznaczone do jazdy w stronę ul. (...), zmieniają tor, uskakując nieco w lewo stronę. Od tegoż skrzyżowania ul. (...) staje się ulicą jednokierunkową, dwupasmową.

Kierujący N., przed skrzyżowaniem, z ul. (...), na odcinku od wysokości końca zatoki parkingowej, znajdującej się po prawej stronie jezdni a bezpośrednio przed skrzyżowaniem, zmienił pas na prawy i poruszał się nim na przedmiotowym skrzyżowaniu.

W tym samym czasie ul. (...) w stronę ul. (...) poruszał się również kierujący pojazdem marki V. o nr. rej. (...) J. W.. Poruszał się on lewym pasem ruchu, od strony Pl. (...) w kierunku ul. (...).

J. W., kontynuował jazdę na wprost. Jadąc cały czas prosto, wjechał na skrzyżowanie, przekraczając linię rozdzielającą pasy o zmieniającym się w tym miejscu torze ruchu i wjeżdżając na pas ruchu, którym poruszał się H. K., a który również w tym momencie rozpoczął wjazd na skrzyżowanie, utrzymując się w swoim pasie ruchu. Wówczas doszło do zderzenia, kontaktu pojazdów. Po zdarzeniu obaj kierujący zjechali pojazdami na prawą stronę ulicy (...), za powyższym skrzyżowaniem, w taki sposób, aby nie utrudniać ruchu innym kierującym. Kierujący J. W. na miejsce zdarzenia wezwał Policję. Po przybyciu na miejsce wezwania, funkcjonariusz Policji D. M. podjął wraz z asystującym mu funkcjonariuszem J. R. stosowne czynności. Podczas interwencji funkcjonariuszy Policji H. K. okazał dowód osobisty i prawo jazdy.

Kierujący po uzgodnieniu z Policjantami udał się do domu, po dowód rejestracyjny pojazdu i polisę OC. Po powrocie okazał dokumenty, które znalazł w torbie, którą miał przy sobie w trakcie interwencji.

Na pojeździe marki N. o nr. rej. (...) ujawniono uszkodzenia następujących elementów: uszkodzone lewe tylne drzwi na całej długości łącznie z listwą ozdobną w dolnej części do połowy wysokości.

Na pojeździe marki V. o nr. rej. (...) ujawniono uszkodzenia następujących elementów: zarysowania nakładki lakierniczej przedniego, prawego błotnika.

W czasie zdarzenia nawierzchnia asfaltowa była sucha. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- częściowo wyjaśnienia obwinionego H. K. (k.101 i k.40),
- częściowo zeznania świadka J. W. (k.101v i k. 20),
- częściowo zeznania świadka D. M. (k.102 i k. 35),
- zeznania świadka J. R. (k. 156 i 157 protokołu rozprawy na CD),
- częściowo notatkę urzędową (k.1-4),
- częściowo szkic miejsca zdarzenia drogowego (k.5),
- protokoły oględzin pojazdów (k.6-7),
- protokoły z przebiegu badań stanu trzeźwości (k.8-9),
- plan organizacji ruchu (k.121),
- częściowo notatniki służbowe (k.167,169-171).

W toku czynności wyjaśniających obwiniony H. K., nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz wyjaśnił, iż dnia

19 października 2015 roku kierował samochodem marki N. o nr. rej. (...). Poruszał się ulicą (...) w kierunku ulicy (...) w warunkach bardzo dużego, powolnego ruchu. Wyżej wymieniona ulica w pewnym momencie z jednopasmowej zmienia się na dwupasmową. W trakcie tego zmienił pas ruchu na prawy, zbliżając się do prawej krawędzi i kontynuował jazdę w tym samym kierunku z tą samą prędkością. Na wysokości klubu (...) jezdni ta zmienia kierunek. Jezdnia ta zmienia kierunek ukośnie w lewo, następnie ukośnie w prawo kontynuował jazdę swoim pasem i wówczas poczuł uderzenie w samochód kierowany przez niego i usłyszał hałas przypominający kolizję. Okazało się, że samochód marki V. wjechał w jego lewe, tylne drzwi. Następnie wyjaśnił, że zjechali i wezwali Policję. Dokumenty w trakcie interwencji okazał (k.40 od słów „Dnia 19.10.2015 r.” do słów „to wszystko co mam do wyjaśnienia”).

Obwiniony przesłuchany na rozprawie, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Odmówił składania wyjaśnień. Oznajmił, że będzie odpowiadał na pytania.

Na pytanie obrońcy obwiniony wyjaśnił, iż wracał z pracy do domu.

Do zdarzenia doszło na ul. (...) między Pl. (...), a ul. (...) na wysokości mniej więcej ul. (...). 19 października 2015 r., ok. 18.00 jechał w kierunku ul. (...). Był duży ruch.

Na skrzyżowaniu z ul. (...) kształt drogi się załamywał,

z dwukierunkowej robiła się jednokierunkowa. Usłyszał huk i trochę poczuł uderzenie. Samochód, który jechał lewym pasem nie zauważył, znaczy zignorował to, że droga się załamuje, pojechał na wprost, nie zastosował się do pasa, który prowadził, przez co nastąpiła kolizja, bo inne samochody, które jechały prawym pasem dostosowały się do tej organizacji ruchu. Bezpośrednio przed momentem zderzenia, nie wykonywał żadnych manewrów, wcześniej zmienił pas na prawy, ponieważ był wolny. Przepisy nakazują poruszać się przy prawej krawędzi jezdni i dalej jechał w swoim kierunku. Był całkowicie zaskoczony tym zdarzeniem. Na ul. (...),

nie próbował wyprzedzać samochodu, który w niego wjechał. Nie miał żadnego powodu. Potem te pasy wjeżdżały w ul. (...) i ten pas był dla niego dogodny do jazdy. W dniu zdarzenia, nie jechał pierwszy raz tamtą drogą. Podczas interwencji Policji, zaraz po zdarzeniu, nie był w stanie znaleźć dowodu rejestracyjnego i OC. Okazał dowód osobisty i

prawo jazdy. Ustalili z panami Policjantami, że to nie będzie kłopot, jeśli pojedzie do domu po dokumenty, bo pewnie tam są. Potem jak pojechał do domu, to wyciągając klucze odkrył, że te dokumenty właśnie tam były w innej przegrodce niż ich szukał, bo był zdenerwowany na miejscu zdarzenia.

Torbę miał przy sobie w momencie zdarzenia, bo miał tam dokumenty i klucze. Nie był w stanie dokładnie powiedzieć, gdzie doszło do manewru zmiany pasa. Przejście dla pieszych było za skrzyżowaniem, więc w jego ocenie do manewru doszło ok. kilkadziesiąt metrów przed skrzyżowaniem, bo tam się wyłaniał ten prawy pas, a wcześniej była tam wymalowana zatoka dla parkujących pojazdów (k.101-101v).

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na wyjaśnieniach obwinionego, uznając je za wiarygodne, logiczne i spójne, zarówno w co do w co do okoliczności dotyczących zarzutu z 1, jak i 2 punktu wniosku o ukaranie, ponadto są w częściowo zgodne z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

W szczególności nie budziły wątpliwości okoliczności faktyczne rozpoznawanego zdarzenia drogowego w ramach pkt. I wniosku o ukaranie,

tj. czas, jego uczestnicy oraz zasadniczo miejsce, jednakże tylko w tym zakresie, w jakim zostało ustalone, że obwiniony i świadek J. W. poruszali się ulicą (...) oznaczonymi pojazdami w tym samym kierunku. Wskazanym okolicznościom w swoich wyjaśnieniach, nie zaprzeczał obwiniony i w tym zakresie było to zgodne z zeznaniami świadka J. W.. Ich depozycje, co do tych okoliczności zostały uznane przez Sąd za wiarygodne.

Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka J. W. ustalając miejsce wykonania przez obwinionego manewru zmiany pasa ruchu oraz w konsekwencji miejsce zderzenia się obydwu pojazdów. Zeznania tego świadka należy w dużej mierze ocenić, jako niespójne i niekonsekwentne, albowiem w początkowej fazie swoich zeznań wskazuje, że do zderzenia doszło w miejscu „rozjeżdżania się” pasów, ale w dalszej ich części oznajmia, iż do otarcia doszło tuż przed przejściem dla pieszych. Należy wskazać, iż przejście dla pieszych znajduje się za skrzyżowaniem, natomiast przed skrzyżowaniem nie ma przejścia dla pieszych. Ponadto świadek zeznał, iż nie zauważył, że pasy ruchu w tym miejscu nieco zmieniają bieg, jak zeznał: „Ja uważam, że to miejsce jest niebezpieczne i ktoś kto tego nie zauważy może popełnić wykroczenie. Ja tak zrobiłem i pojechałem prosto tą ulicą (...)” K. 101v.

Za wiarygodny, Sąd uznał również plan organizacji ruchu (k.121), który obrazując przedmiotowe zdarzenie jest zgodny z tym,

co o miejscu i kierunku przemieszczania się pojazdami mówili obaj kierujący. Podobnie przybyli na miejsce jeden z funkcjonariuszy Policji, tj. świadek D. M., nie kwestionował tego w swych zeznaniach w zakresie powołanych okoliczności faktycznych, a którego to zeznania w związku z tym zostały uznane w tej części za wiarygodne. Tak samo w zakresie powyżej wskazanych okoliczności faktycznych, Sąd dał wiarę: notatce urzędowej (k.1-4), szkicowi miejsca zdarzenia drogowego (k.5) oraz notatnikom służbowym (k.167,169-171). Nie miał także uzasadnionych przeciwwskazań ku temu, aby nie uznać za wiarygodne protokołów z przebiegu badania stanu trzeźwości (k.8-9).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie okoliczności faktyczne nie pozwalają na przypisanie obwinionemu zarzucanych mu we wniosku o ukaranie czynów.

W odniesieniu do zarzutu opisanego w punkcie 1 wniosku, należy stwierdzić, iż materiał dowodowy nie wykazał, aby obwiniony wykonał manewr wyprzedzania, w sposób niezgodny z zasadami ruchu drogowego. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, obwiniony zmienił pas ruchu przed skrzyżowaniem ul. (...) z ul. (...) i na skrzyżowanie wjechał trzymając się swojego pasa ruchu, uwzględniając zmianę jego kształtu. Wraz z początkiem skrzyżowania ul. (...) na całej szerokości posiada tylko dwa pasy ruchu, prowadzące w tym samym kierunku, a zatem na wprost w stronę ul. (...). Za skrzyżowaniem, ulica ta staje się jednokierunkowa, z dwoma pasami ruchu w jednym i tym samym kierunku.

Na całym przedmiotowym skrzyżowaniu znajdują się dwa równoległe do siebie pasy ruchu, zatem jeśli każdym z tych pasów poruszają pojazdy, trzymając się obszaru swojego pasa, to wówczas nie można mówić o wyprzedzaniu.

Prawidłowo poruszające się pojazdy, trzymające się swoich pasów ruchu nie wchodzą w ruch kolizyjny wobec siebie. Odmierna interpretacja prowadziłaby do wniosku, że pojazdy przejeżdżające przez skrzyżowanie i jadące z tego samego i w tym samym kierunku, muszą jechać z jednakową prędkością, co w efekcie utrudniłoby ruch.

Sąd nie ustalał przebiegu samej kolizji i przyczyny zderzenia się pojazdów, albowiem nie było to zarzutem i przedmiotem niniejszego postępowania. Obwinionemu nie postawiono bowiem zarzutu, iż jego nieprawidłowe wyprzedzanie przyczyniło się bądź było przyczyną zdarzenia. Należy wobec tego, jedynie nadmienić co do kolizji, że świadek J. W. zeznał, że nie zauważył zmiany toru – kształtu pasów ruchu i zderzył się z N.. Nie zauważając zmiany pasa – uskoku w lewo a następnie w prawo, wjechał na skrzyżowanie na wprost, nie wykonując lekkiego skrętu w lewo, zgodnie z przebiegiem pasa ruchu, którym się poruszał i wówczas wjechał na pas ruchu, którym poruszał się kierujący N.. Trzeba nadmienić w tym miejscu, iż świadek J. W., został prawomocnie skazany w sprawie o sygn. akt XI W 318/16, za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a zatem za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia. Wyrok nakazowy wydany w tej sprawie jest prawomocny. Świadek zeznał, iż postawiono mu zarzut zmiany pasa bez zasygnalizowania tego manewru. Natomiast, jak wynika z akt (k. 29) przedstawiono mu zarzut, spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co było skutkiem niezachowania przez niego szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nieustąpienia pierwszeństwa pojazdowi kierowanemu przez obwinionego w niniejszej sprawie H. K., poruszającemu się po pasie ruchu, na który świadek zamierzał wjechać. Gdyby świadek nie wjechał na tor ruchu, a wjechał nie zauważając zmiany jego przebiegu, do zdarzenia by nie doszło.

Natomiast obwiniony, wyjaśniając konsekwentnie i pewnie wskazał, że do uderzenia doszło w czasie załamania drogi w lewo, bowiem kierujący pojazdem marki V., jadący lewym pasem ruchu, nie zauważył, że droga się załamuje i pojechał na wprost.

Odnosząc się, zaś do drugiego czynu zarzucanego obwinionego, Sąd ustalił iż postępowanie dowodowe nie wykazało w sposób niebudzący wątpliwości, że w istocie obwiniony nie posiadał w trakcie interwencji Policji po zdarzeniu, dokumentu zawarcia ubezpieczenia OC oraz dowodu rejestracyjnego pojazdu. Sąd zatem oparł się w tym zakresie na wyjaśnieniach obwinionego. Obwiniony nie zaprzeczał, iż trakcie interwencji nie okazał, tychże dokumentów, podał jednocześnie że udał się do miejsca zamieszkania celem ich dostarczenia. Z drugiej strony okoliczności podawane w tym zakresie przez funkcjonariuszy Policji D. M., i J. R., jak również kierującego V., J. W., nie potwierdzają, ale i nie zaprzeczają wersji obwinionego.

D. M. w swoich zeznaniach wskazał, że w czasie interwencji obwiniony, nie miał wskazanych w opisie zarzucanego czynu wymaganych dokumentów, jednocześnie oznajmił też, że nie pamięta szczegółów tej sytuacji. Wskazał, że sprawdza w systemie ważność OC. Zeznał również, iż jeżeli w trakcie interwencji kierujący pojazdem, nie posiada przy sobie dokumentów w postaci: dowodu rejestracyjnego i polisy OC, to bez tych dokumentów nie może kontynuować jazdy. Przy tym, w sposób lakoniczny wskazał, że „ktoś” dowozi te dokumenty. W związku z tym, jeżeli obwiniony w zarzucanym mu miejscu i czasie, nie miałby przy sobie wymaganych dokumentów, tj. polisy OC i dowodu rejestracyjnego to prawdopodobnie, nie mógłby odjechać samodzielnie z miejsca zdarzenia.

Świadek J. R., natomiast zeznał, że nie istnieje praktyka dowożenia dokumentów w trakcie przeprowadzanych czynności służbowych. W kolejnym zdaniu dodał, że jeżeli nawet policjanci zgadzają się na to, to i tak proszą ażeby brakujące dokumenty dowiozła osoba trzecia. Poza tym na koniec zaznaczył, iż nie przypomina sobie żeby w trakcie pełnionych przez siebie służb, mając nawet do dyspozycji dowód osobisty kierującego pojazdem pozwolono dowieźć brakujące dokumenty.

Świadek J. W., nie podał żadnych okoliczności dotyczących przedmiotowych dokumentów.

Należy zatem stwierdzić, że brak jest dostatecznych dowodów podważających okoliczności podawane przez obwinionego a ponadto za uznaniem wersji obwinionego przemawia okoliczność, że zarówno w notatce urzędowej sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu, jak i w notatniku służbowym D. M. znalazła się informacja wskazująca nr polisy OC. Zatem obwiniony musiał, w którymś momencie okazać ten dokument, jeśli dane w tym zakresie znalazły

się w tychże dokumentach, jak również ze względu na to, że funkcjonariusz zezwolił obwinionemu na oddalenie się z miejsca zdarzenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł o uniewinnieniu obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Na podstawie art. 118 § 2 kpw w zw. z art. 117 § 2 kpw, Sąd zasądził na rzecz obwinionego od Skarbu Państwa kwotę 648 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów obrońcy. Zasądzoną kwotę ustalono na podstawie § 11 ust. 2 pkt 2, § 15 ust. 1 i 3 pkt 1 oraz § 17 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia

22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Uwzględniając zatem liczbę stawiennictw adwokat w sądzie, na kwotę zasądzoną

w powyższej wysokości złożyły się w sumie: 360 zł (za rozprawę w dniu 07.04.2016 r.) oraz 288 zł (za terminy rozprawy w dniach : 29.04.2016 r., 15.06.2016 r., 22.12.2016 r. i 25.01.2017 r.). Za każdy bowiem

z wymienionych, czterech terminów rozprawy należała się kwota po 72 złotych. Ustalona kwota 72 złotych została obliczona jako 20% z 360 złotych.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 2 kpw.